

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 15 marca 2018 roku***

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny

w składzie:

***Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marek Stachoń***

***Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anita Szczepanik***

***Bez udziału Prokuratora -***

***po rozpoznaniu na rozprawie dnia 18.01.2018 r. i 15.03.2018 r.***

***sprawy A. G., syna H. i S. z domu K., urodzonego dnia (...) w P.,***

***oskarżonego o to, że: w dniu 26 sierpnia 2017 roku w J., gm. Ż. woj. (...), popychając i szarpiąc za ubranie J. G. doprowadził do jego upadku w wyniku czego, w sposób nieumyślny spowodował u wymienionego obrażenia w postaci trójkostkowego złamania prawej goleni ze zwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające dłużej niż siedem dni***

tj. o czyn z art. 157§3 kk w zw. z art. 157§1 kk

Oskarżonego A. G. od dokonania zarzucanego mu czynu uniewinnia zaś koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

II K 1005/17

## UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Puławach oskarżyła A. G. o to, że w dniu 26 sierpnia 2017 roku w J., gmina Ż. województwa (...) popychając i szarpiąc za ubranie J. G. doprowadził do jego upadku, w wyniku czego w sposób nieumyślny spowodował u wymienionego obrażenia w postaci trójkostkowego złamania prawej goleni ze zwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające dłużej niż siedem dni, to jest o przestępstwo z art. 157 § 3 kk w zw. z art. 157 § 1 kk.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 26 sierpnia 2017 roku w J. A. G. dokonywał oprysków i kiedy wysiadał z ciągnika uderzył się gałęzią w oko, więc tę gałąź obciął. Drzewo, którego gałąź została obcięta zostało posadzone przez J. G., a rośnie na działce stanowiącej przedmiot sporu pomiędzy sąsiadami. Gdy J. G. zobaczył fakt obcięcia gałęzi przybiegł z pretensjami i doszło do awantury pomiędzy J. G. a A. G.. Awantura ta przerodziła się w przemoc fizyczną. Kiedy J. G. założył i zacisnął na szyi A. G. lewą rękę, A. G. szarpał go i odpychał. W pewnym momencie obaj szczepieni ze sobą mężczyźni stracili równowagę i przewrócili się w ten sposób, że J. G. upadł na ziemię, a znacznie cięższy A. G. upadł na niego. W wyniku tego upadku J. G. doznał trójkostkowego złamania prawej goleni ze zwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające dłużej niż siedem dni. A. G. w wyniku przemocy ze strony J. G. doznał na głowie podbiegnięć krwawych, zadrapań twarzy w okolicy ust po stronie lewej, podbiegnięć krwawych w ilości 10 na ramieniu lewym i na klatce piersiowej, zdrapania skóry nad łokciem, zdrapania

na małżowinie usznej prawej, na brodzie o średnicy 1 cm podbiegnięcia krwawego, bolesności barku prawego i kolana prawego, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej siedem dni. J. G. był trzeźwy. A. G. nie był dotychczas karany, ma wykształcenie średnie, jest z zawodu monterem urządzeń elektronicznych, pracuje jako ślusarz, jest żonaty i ma syna.

Ustalając powyższy stan faktyczny sąd obdarzył wiarą zeznania świadków: R. G. – k. 77, 21-22, M. G. (1) – k. 77-77v, 40-41, M. G. (2) – k. 77v-78, 37-38 i Ł. J. – k. 87v, 41-44, gdyż ich zeznania są logiczne, konsekwentne i niesprzeczne tworząc jeden spójny stan faktyczny oraz znajdują potwierdzenie w nagraniu – k. 32-33, którego autentyczności nikt nie zakwestionował. Sąd obdarzył wiarą protokół użycia alkosensora – k. 3, opinię lekarską – k. 10, dokumentację medyczną – k. 12-14, dane z Krajowego Rejestru Karnego – k. 45, dane osobo poznawcze – k. 46, opinię lekarską – k. 68, dokumentację fotograficzną – k. 69, wypis z rejestru gruntów – k. 70, ponieważ zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby i w przewidzianej prawem formie, a żadna z zainteresowanych stron nie zakwestionowała ich prawdziwości. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. G. – k. 76v-77, 6-7, który zeznał, że A. G. go przewrócił, gdyż przeczy temu nagranie, na którym wyraźnie widać, jak sam dusi A. G. zakładając rękę na szyję, a ten odpychając próbuje uwolnić się z uścisku i w pewnym momencie obaj tracą równowagę.

A. G. nie przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym.

Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że zachowanie oskarżonego nie wyczerpało przesłanek art. 157 § 3 kk w zw. z art. 157 § 1 kk, ponieważ uszkodzenie ciała z winy nieumyślnej oznaczałoby, że oskarżony miał jakąkolwiek swobodę decyzyjną co do swojego zachowania w tym momencie, lecz z powodu błędnej oceny sytuacji podjął niewłaściwą decyzję. Tymczasem oskarżony był duszony za szyję i nie miał innego wyjścia jak starać się uwolnić od tego uścisku szarpnięciem i odpychaniem J. G.. Nie miał żadnej swobody działania i opisane wyżej zachowania były jedynymi jakie w tej sytuacji mógł podjąć. Nie można wymagać od niego, by pozwolił nadal dusić siebie. Miał prawo do obrony koniecznej i wykonywał ją w jedyny możliwy w tej sytuacji sposób w najmniejszym stopniu nie przekraczając granic obrony koniecznej, gdyż tylko szarpał i odpychał napastnika, a przewrócenie się obu mężczyzn i złamanie nogi J. G. było wyłącznie nieszczęśliwym wypadkiem. W związku z powyższym nie stwierdzając winy oskarżonego w żadnej postaci, należało wydać wyrok uniewinniający.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 632 pkt 2 k.p.k.